

Warszawa, dnia 10 lutego 2017 roku

P O S T A N O W I E N I E

o umorzeniu śledztwa

Tomasz Kuroszczyk – prokurator Prokuratury Okręgowej Warszawa - Praga w Warszawie po zapoznaniu się z materiałami zebranymi w ramach postępowania o w/w sygnaturze akt w sprawie niedopełnienia przez funkcjonariuszy publicznych obowiązków wynikających z art. 190 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. oraz z art. 3 Ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, poprzez zaniechanie niezwłocznego ogłoszenia orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, czym działano na szkodę interesu publicznego tj. o czyn z art. 231 § 1 kk oraz w sprawie podżegania do popełnienia czynu zabronionego polegającego na niedopełnieniu przez funkcjonariuszy publicznych - Prezesa Rady Ministrów, Ministra - Członka Rady Ministrów oraz Prezesa i pracowników Rządowego Centrum Legislacji - obowiązków wynikających z art. 190 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. oraz z art. 3 Ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych poprzez namawianie ich przez funkcjonariuszy publicznych do zaniechania niezwłocznego ogłoszenia w/w orzeczeń tj. o czyn z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 231 § 1 kk, działając na podstawie art. 17 § 1 pkt. 2 kpk

postanowił:

- I. umorzyć śledztwo w sprawie zaistniałego w Warszawie, w okresie od dnia 09 marca 2016 r. – do dnia 10 lutego 2017 r., niedopełnienia przez funkcjonariuszy publicznych - Prezesa Rady Ministrów Beatę Szydło, Ministra - Członka Rady Ministrów Beatę Kempę, Prezesa Rządowego Centrum Legislacji Jolantę Rusiniak i pracowników Rządowego Centrum Legislacji - obowiązków wynikających z art. 190 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. oraz z art. 3 Ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, poprzez zaniechanie

niezwłocznego ogłoszenia orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, w postaci: wyroku zapadłego w dniu 09 marca 2016 r. w sprawach prowadzonych pod łączną sygnaturą K 47/15, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 kwietnia 2016 r., sygn. akt P 5/14, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 kwietnia 2016 r., sygn. akt P 2/14, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 kwietnia 2016 r., sygn. akt. SK 67/13, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 czerwca 2016 r. sygn. akt K 8/15, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 sierpnia 2016 r., sygn. akt. K 39/16, czym działano na szkodę interesu publicznego, tj. o czyn z art. 231 § 1 kk, na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk – wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego,

- II. umorzyć śledztwo w sprawie zaistniałego w Warszawie, w okresie od dnia 09 marca 2016 r. – do dnia 10 lutego 2017 r., podżegania do popełnienia czynu zabronionego, polegającego na niedopełnieniu przez funkcjonariuszy publicznych - Prezesa Rady Ministrów Beatę Szydło, Ministra - Członka Rady Ministrów Beatę Kempę, Prezesa Rządowego Centrum Legislacji Jolantę Rusiniak i pracowników Rządowego Centrum Legislacji - obowiązków wynikających z art. 190 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. oraz z art. 3 Ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, poprzez nakłanianie w/w przez posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Jarosława Kaczyńskiego i Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobrę do zaniechania niezwłocznego ogłoszenia orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, w postaci: wyroku zapadłego w dniu 09 marca 2016 r. w sprawach prowadzonych pod łączną sygnaturą K 47/15, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 kwietnia 2016 r., sygn. akt P 5/14, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 kwietnia 2016 r., sygn. akt P 2/14, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 kwietnia 2016 r., sygn. akt. SK 67/13, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 czerwca 2016 r. sygn. akt K 8/15, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 sierpnia 2016 r., sygn. akt. K 39/16, czym działano na szkodę interesu publicznego, tj. o czyn z art. 18 § 2 kk w zw.

z art.231 § 1 kk, na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk – wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego,

- III. umorzyć śledztwo w sprawie zaistniałego w Warszawie, w okresie od dnia 22 marca 2016 r. – do dnia 10 lutego 2017 r., niedopełnienia przez funkcjonariuszy publicznych - Prezesa Rady Ministrów Beatę Szydło, Ministra - Członka Rady Ministrów Beatę Kempę, Prezesa Rządowego Centrum Legislacji Jolantę Rusiniak i pracowników Rządowego Centrum Legislacji - obowiązków wynikających z art. 190 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. oraz z art. 3 Ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, poprzez zaniechanie niezwłocznego ogłoszenia orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, w postaci: postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2016 r., sygn. akt SK 35/15, postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt K 3/15, postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt U 7/14, postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt SK 41/15, postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 2016 r., sygn. akt. SK 25/14, czym działano na szkodę interesu publicznego, tj. o czyn z art. 231 § 1 kk, na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk – wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego,
- IV. umorzyć śledztwo w sprawie zaistniałego w Warszawie, w okresie od dnia 22 marca 2016 r. – do dnia 10 lutego 2017 r., podżegania do popełnienia czynu zabronionego polegającego na niedopełnieniu przez funkcjonariuszy publicznych - Prezesa Rady Ministrów Beatę Szydło, Ministra - Członka Rady Ministrów Beatę Kempę, Prezesa Rządowego Centrum Legislacji Jolantę Rusiniak i pracowników Rządowego Centrum Legislacji - obowiązków wynikających z art. 190 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. oraz z art. 3 Ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych poprzez nakłanianie w/w przez posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

Jarosława Kaczyńskiego i Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobrę do zaniechania niezwłocznego ogłoszenia orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, w postaci: postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2016 r., sygn. akt SK 35/15, postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt K 3/15, postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt U 7/14, postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt SK 41/15, postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 2016 r., sygn. akt. SK 25/14, czym działano na szkodę interesu publicznego, tj. o czyn z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 231 § 1 kk, na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk – wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego,

- V. umorzyć śledztwo w sprawie zaistniałego w Warszawie, w okresie od dnia 09 marca 2016 r. – do dnia 10 lutego 2017 r., podżegania do popełnienia czynu zabronionego, polegającego na niedopełnieniu przez funkcjonariusza publicznego - Ministra (Członka Rady Ministrów) Beaty Kempy - obowiązków wynikających z art. 190 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. oraz z art. 3 Ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, poprzez nakłanianie w/w przez Prezesa Rady Ministrów Beatę Szydło do zaniechania niezwłocznego ogłoszenia orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, w postaci: wyroku zapadłego w dniu 09 marca 2016 r. w sprawach prowadzonych pod łączną sygnaturą K 47/15 oraz wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 sierpnia 2016 r., sygn. akt. K 39/16, czym działano na szkodę interesu publicznego, tj. o czyn z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 231 § 1 kk, na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk – wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego.

UZASADNIENIE

Na mocy postanowienia Prokuratora Regionalnego w Warszawie do tutejszej jednostki Prokuratury, zostały przekazane materiały dotyczące podejrzenia popełnienia przestępstw niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy publicznych, polegających na zaniechaniu i podżeganiu do zaniechania publikacji orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w tym min. z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie o sygnaturze K 47/15.

Należy nadmienić, że z ich treści wynika min., iż w dniu 09 marca 2016 r. Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w połączonych sprawach prowadzonych pod wspólną sygnaturą K 47/15.

Przedmiotem rozpoznania w w/w sprawie, była Ustawa z dnia 22 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (zwana dalej „nowelą grudniową”). Jak wskazują zawiadamiający, powyższe orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, nie zostało dotychczas opublikowane, pomimo, iż Prezes Trybunału Konstytucyjnego – Andrzej Rzepliński, działając na podstawie art. 105 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym, w dniu 09 marca 2016 r. przekazał sentencję przedmiotowego wyroku do Rządowego Centrum Legislacji, zarządzając jego publikację w Dzienniku-Ustaw:

Nadto zawiadamiający podnoszą, iż pomimo obowiązku wynikającego z Ustawy, osoby w tym zakresie odpowiedzialne nie opublikowały orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w postaci: postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2016 r., sygn. akt SK 35/14, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt K 3/15, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt U 7/14, postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt SK 41/15, postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 kwietnia 2016 r., sygn. akt. SK 67/13, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 kwietnia 2016 r., sygn. akt P 5/14, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 kwietnia 2016 r., sygn. akt P 2/14, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 czerwca 2016 r., sygn. akt K 8/15, postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 2016 r., sygn. akt. SK 25/14 wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 sierpnia 2016 r., sygn. akt. K 39/16.

W swojej korespondencji zawiadamiający artykułują, iż zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, a w szczególności art. 2 ust. 1 i art. 3 Ustawy z dnia 20 lipca 2000 roku [Dz.U. 2000, Nr 62, poz. 718] o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, ogłoszenie w dzienniku urzędowym aktu normatywnego – a takim zgodnie z art. 190 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. jest orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego – jest obowiązkowe i winno zostać dokonane niezwłocznie.

Wskazane w art. 9 i nast. w/w Ustawy reguły publikacji orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego nakazują, aby wyroki dotyczące aktów normatywnych ogłoszonych uprzednio w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, były również publikowane w tym samym publikatorze. Z kolei norma art. 21 ust. 1 Ustawy stanowi, że Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej wydaje Prezes Rady Ministrów.

Powyższe okoliczności zdaniem zawiadamiających rodzą podejrzenie, że osoby odpowiedzialne za publikowanie aktów normatywnych – w tym wskazanych na wstępie wyroków Trybunału Konstytucyjnego – działają nielegalnie i w sposób celowy, a przede wszystkim świadomy, nie wykonując nałożonego na nich, przez przepisy prawa obowiązku.

Zawiadamiający podkreślają również, iż zarówno ustawa zasadnicza, jak i żaden z obowiązujących w Polsce aktów prawa niższego rzędu, nie przewidują wyjątków od obowiązku dokonania publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Nadto zaniechania Prezesa Rady Ministrów oraz Rządowego Centrum Legislacji, stoją zdaniem zawiadamiających, w sprzeczności ze statuującym zasadę legalizmu art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. i jako takie, nie mają żadnej podstawy prawnej.

Według zawiadamiających taki stan rzeczy uprawnia do uznania, iż wskazane powyżej osoby wyczerpują swoim zachowaniem znamiona występku stypizowanego w art. 231 § 1 kk, albowiem brak publikacji przedmiotowych wyroków i postanowień Trybunału Konstytucyjnego skutkuje, spowodowaniem stanu niepewności prawnej, co do jego obowiązywania jak również stawia Sądy i inne organy stosujące prawo w sytuacji, w której muszą samodzielnie oceniać, czy stosować akt (przepis) prawny, którego domniemanie konstytucyjności zostało wzruszone zapadłym orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego.

Opisany w zawiadomieniach stan ma grozić „chaosem prawnym w skali całego Państwa – zagrażając jego sprawności i bezpieczeństwu prawnemu – jak również zagraża bezpieczeństwu prawnemu każdej jednostki podległej prawu Rzeczypospolitej Polskiej”. Nadto, naraza interes Rzeczypospolitej Polskiej za granicą, podważając autorytet i zaufanie społeczności międzynarodowej do naszego kraju.

Zawiadamiające Stowarzyszenie Sieć Obywatelska WatchDog Polska podniosło nadto, że dnia 7 czerwca 2016 r. Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w sprawie prowadzonej pod sygnaturą K 8/15.

Przedmiotem rozpoznania w w/w sprawie, była Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i dentysty (Dz.U. z 2011 r. Nr 277. Poz. 1634 z późn zm.). Jak wskazują zawiadamiający, w/w orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, nie zostało dotychczas opublikowane, co powoduje niemożliwość realizacji przez zawiadamiające Stowarzyszenie uprawnień wynikających z art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji. Dyrektor Centrum Egzaminów Medycznych w Łodzi rozpatrując wniosek w/w o udostępnienie informacji publicznej z 31 maja 2016 r. wskazał, że nie może go wykonać, ponieważ *„należy rozstrzygnąć charakter prawny tego stanowiska Trybunału Konstytucyjnego i jego skutki prawne w analizowanej sprawie”*.

Nadto zawiadamiające Stowarzyszenie podniosło, że *„bezpośrednie zaniechani publikacji wyroku powoduje, że Stowarzyszenie jest poszkodowane w tym wypadku”*.

Część zawiadamiających wskazała, iż poseł na Sejm RP Jarosław Kaczyński oraz Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro, chcąc, aby Prezes Rady Ministrów oraz Prezes i inni pracownicy Rządowego Centrum Legislacji, zaniechali publikacji wymienionych w sentencji niniejszego postanowienia orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, nakłaniał ich do tego w środkach masowego przekazu. Co do orzeczeń z dnia 9 marca 2016 r. i 11 sierpnia 2016 r. jeden z zawiadamiających podniósł nadto, że to Prezes Rady Ministrów w publicznych wypowiedziach nawoływała Ministra – Członka Rady Ministrów, do niepublikowania w/w orzeczeń w Dzienniku Ustaw.

Wyżej opisane zawiadomienia, dały podstawę do przeprowadzenia przez tutejszą Prokuraturę śledztwa, w toku którego uzyskano min. dokumenty z Biura Sekretarza Trybunału Konstytucyjnego, związane z kwestią zarządzenia publikacji wymienionych wyroków i postanowień oraz przesłania ich do Rządowego Centrum Legislacji. Nadto

po zapoznaniu się z aktami sprawy o sygn. VI Ds. 926/15 prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie, załączono do akt niniejszego postępowania dokumenty regulujące sposób funkcjonowania Rządowego Centrum Legislacji i przyjęte w nim procedury związane z publikacją poszczególnych aktów normatywnych. Poza tym dołączono pełną treść wyroków i postanowień Trybunału Konstytucyjnego, jak również osiem opinii z zakresu prawa konstytucyjnego i stosowne stanowiska Prokuratora Generalnego oraz Prezesa Rządowego Centrum Legislacji. Zgromadzono również ogólnodostępne treści wywiadów telewizyjnych i radiowych, w których poseł na Sejm RP Jarosław Kaczyński i Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro, wypowiadali się na tematy związane z publikacją w/w orzeczeń. Na okoliczności zdarzenia przesłuchano nadto Ministra – Członka Rady Ministrów, Prezesa i Wiceprezesa Rządowego Centrum Legislacji oraz pozostałych pracowników Rządowego Centrum Legislacji, do obowiązków których, należały kwestie związane z publikacją orzeczeń, których niniejsze postępowanie dotyczy.

Wobec opisanych powyżej okoliczności zawiadamiający wnoszą o wszczęcie postępowania w niniejszej sprawie i przyznanie im statusu osób pokrzywdzonych, upatrując swojej legitymacji zagrożeniem przysługujących im osobiście praw i wolności, które potencjalnie mogą być w przyszłości przedmiotem orzekania Trybunału Konstytucyjnego. Nadto zawiadamiający podkreślają, iż ich zdaniem, zagrożone (o ile nie unicestwione) jest przysługujące im na mocy art. 79 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. prawo do skargi konstytucyjnej.

Na podstawie przeprowadzonych w toku niniejszego śledztwa czynności, ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 09 marca 2016 r. orzekający w dwunastoosobowym składzie Trybunał Konstytucyjny, po łącznym rozpoznaniu pod sygnaturą K 47/15 wniosków: Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, dwóch grup posłów na Sejm RP, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Krajowej Rady Sądownictwa w przedmiocie zbadania zgodności z Konstytucją przepisów ustawy z dnia 22 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (dalej jako nowela grudniowa), wydał orzeczenie w którym zakwestionował jej zgodność z przepisami ustawy zasadniczej. Zdania odrębne w zakresie wydanego orzeczenia zgłosiło dwoje sędziów Trybunału Konstytucyjnego tj. sędzia Piotr Pszczółkowski oraz sędzia Julia Przyłębska.

Wskazany powyżej wyrok wydany w sprawie o sygn. K 47/15, wraz z sygnowanym przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego – Andrzeja Rzeplińskiego pismem przewodnim, datowanym również na dzień 09 marca 2016 r., został w formie fotokopii oraz płyty CD z elektronicznym zapisem treści przekazany do Rządowego Centrum Legislacji. Okoliczność tą w sposób jednoznaczny potwierdza nadesłany przez Biuro Sekretarza Trybunału Konstytucyjnego, dokument zaopatrzony w prezentatę Rządowego Centrum Legislacji. Z treści umieszczonej na pieczęci wzmianki wynika, iż w/w dokumenty zostały złożone w dniu 09 marca 2016 r. o godzinie 14:18. Wyrok ten został równolegle przekazany za pośrednictwem skrzynki podawczej Rządowego Centrum Legislacji, umieszczonej na platformie ePUAP. Z uwagi na nie przesłanie przez Rządowe Centrum Legislacji, informacji w zakresie szczegółów dalszego procedowania z w/w aktem, orzeczenie to do dnia wydania niniejszego postanowienia, nie znalazło się w „Wykazie aktów oczekujących na ogłoszenie” zamieszczonych na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji, jak również nie zostało opublikowane w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej. Stało się tak, na polecenie Prezesa Rady Ministrów Beaty Szydło, wydane bezpośrednio Prezesowi Rządowego Centrum Legislacji - Jolancie Rusiniak. Jak wynika ze zgromadzonej dokumentacji, tak Premierowi, jak i Rządowemu Centrum Legislacji, znane było w dniu 9 marca 2016 r. stanowisko Prokuratora Generalnego z dnia 7 marca 2016 r. o sygn. PG VIII TK 147/15, skierowane do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o połączonej sygnaturze akt K 47/15.

Wymaga nadmienia, że ze stanowiska tego wynika, iż choć Konstytucja, nie przewiduje żadnego trybu wzruszania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego z powodu ich wadliwości, a nawet stanowi wprost, że orzeczenia Trybunału mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, to nie można pomijać wpływu tak istotnych wad orzeczenia, które na gruncie procedury cywilnej powodowałyby jego nieważność, dla legitymizacji dotkniętego tego rodzaju wadą kwalifikowaną rozstrzygnięcia prawa. Dlatego znaleźć winien tu zastosowanie art. 74 aktualnej ustawy o TK, który stanowi: „W sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania przed Trybunałem stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 2014 r. poz. 101, z późn. zm.)” .

Jak podkreślono w w/w stanowisku, nieważność postępowania jest najcięższym uchybieniem postępowania, które ze swej istoty niweczy w całości całe rozstrzygnięcie

sądowe, zaś naruszenia wskazane w art. 379 k.p.c. mają taką wagę i formę, że *de facto* pozbawiają ciało orzekające przymiotu sądu (*vide*: stanowisko Prokuratora Generalnego z dnia 7 marca 2016 r. strona 23-25). Stanowisko to podzieliła Prezes Rady Ministrów Beata Szydło.

Jak słusznie podnoszą zawiadamiający, zgodnie z treścią art. 190 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r., orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne.

Podkreślić należy, iż podlegają one niezwłocznemu ogłoszeniu w organie urzędowym, w którym akt normatywny – którego orzeczenie dotyczy – był ogłoszony (art. 190 ust. 2 Konstytucji).

Powyższy obowiązek wynika również *expressis verbis* z art. 3 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych. Nadmienić przy tym należy, że żaden z obowiązujących obecnie przepisów prawa, nie zawiera jakichkolwiek wyjątków w zakresie zwolnienia podmiotu zobowiązanego do dokonania niezwłocznej publikacji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

Omawiając stan faktyczny ustalony w niniejszym postępowaniu, nie sposób pominąć faktu, jakiej materii dotyczył wyrok Trybunału Konstytucyjnego, zapadły w dniu 09 marca 2016 r. w sprawach prowadzonych pod łączną sygnaturą K 47/15.

Wskazana we wstępnej części uzasadnienia ustawa, zwana „nowelą grudniową”, dotyczy bowiem działalności samego Trybunału Konstytucyjnego, sposobu orzekania, kolejności załatwiania spraw i innych kwestii nader istotnych dla funkcjonowania Trybunału Konstytucyjnego.

Co do pozostałych orzeczeń wskazanych przez zawiadamiającą partię polityczną Nowoczesna Ryszarda Petru - jako wyroki lub postanowienia – ustalono, że pod wskazanymi w zawiadomieniu sygnaturami, w istocie doszło do wydania przez Trybunał Konstytucyjny (poza omówionym wyrokiem w sprawie o sygnaturze K 47/15) jeszcze 4 wyroków i 5 postanowień, a nie jak podnoszą zawiadamiający 12 wyroków. Odrębne zawiadomienie złożone przez Stowarzyszenie Sieć Obywatelska WatchDog, dotyczyło wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 czerwca 2016 r. w sprawie o sygn. K 8/15.

Wyrok wydany w dniu 6 kwietnia 2016 r. w sprawie o sygn. P 5/14, wraz z sygnowanym przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego – Andrzeja Rzeplińskiego pismem przewodnim, datowanym również na dzień 6 kwietnia 2016 r., został w formie fotokopii oraz płyty CD z elektronicznym zapisem treści przekazany do Rządowego Centrum Legislacji. Okoliczność tę, w sposób jednoznaczny potwierdza nadesłany przez Biuro Sekretarza Trybunału Konstytucyjnego dokument, zaopatrzony w prezentatę Rządowego Centrum Legislacji, który został złożony w dniu 6 kwietnia 2016 r. o godzinie 15:01. Wyrok ten został równolegle przekazany za pośrednictwem skrzynki podawczej Rządowego Centrum Legislacji, umieszczonej na platformie ePUAP.

Kolejny wyrok wydany w dniu 6 kwietnia 2016 r. w sprawie o sygn. P 2/14, wraz z sygnowanym przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego – Andrzeja Rzeplińskiego pismem przewodnim, datowanym na dzień 7 kwietnia 2016 r., został w formie fotokopii oraz płyty CD z elektronicznym zapisem treści przekazany do Rządowego Centrum Legislacji. Okoliczność tę w sposób jednoznaczny potwierdza nadesłany przez Biuro Sekretarza Trybunału Konstytucyjnego, dokument zaopatrzony w prezentatę Rządowego Centrum Legislacji, który został złożony w dniu 7 kwietnia 2016 r. o godzinie 17:11. Wyrok ten został równolegle przekazany za pośrednictwem skrzynki podawczej Rządowego Centrum Legislacji, umieszczonej na platformie ePUAP.

Wyrok wydany w dniu 6 kwietnia 2016 r. w sprawie o sygn. SK 67/13, wraz z sygnowanym przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego – Andrzeja Rzeplińskiego pismem przewodnim, datowanym na dzień 7 kwietnia 2016 r., został w formie fotokopii oraz płyty CD z elektronicznym zapisem treści przekazany do Rządowego Centrum Legislacji. Okoliczność tę w sposób jednoznaczny potwierdza nadesłany przez Biuro Sekretarza Trybunału Konstytucyjnego, dokument zaopatrzony w prezentatę Rządowego Centrum Legislacji, który został złożony w dniu 7 kwietnia 2016 r. o godzinie 10:51. Wyrok ten został równolegle przekazany za pośrednictwem skrzynki podawczej Rządowego Centrum Legislacji, umieszczonej na platformie ePUAP.

W dniu 7 czerwca 2016 r. orzekający w 5 osobowym składzie Trybunał Konstytucyjny, po rozpoznaniu pod sygnaturą K 8/15 wniosku Naczelnej Rady Lekarskiej w przedmiocie zbadania zgodności z Konstytucją przepisów ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i dentysty (Dz.U. z 2011 r. Nr 277. Poz. 1634 ze zm.) wraz z

sygnowanym przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego – Andrzeja Rzeplińskiego pismem przewodnim, datowanym również na dzień 7 czerwca 2016 r., został w formie fotokopii oraz płyty CD z elektronicznym zapisem treści przekazany do Rządowego Centrum Legislacji. Orzeczenie to nie zostało opublikowane w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej. Stało się tak, na polecenie Prezesa Rady Ministrów Beaty Szydło, wydane bezpośrednio Prezesowi Rządowego Centrum Legislacji - Jolancie Rusiniak. Jak wynika ze zgromadzonej dokumentacji, tak Premierowi, jak i Rządowemu Centrum Legislacji, znane było w dniu 7 czerwca 2016 r. stanowisko Prokuratora Generalnego z dnia 7 marca 2016 r. o sygn. PG VIII TK 147/15, skierowane do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o połączonej sygnaturze akt K 47/15.

Ostatni z omawianych wyroków wydany w dniu 11 sierpnia 2016 r. w sprawie o sygn. K 39/16, wraz z sygnowanym przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego – Andrzeja Rzeplińskiego pismem przewodnim, datowanym na dzień 11 sierpnia 2016 r., został w formie fotokopii oraz płyty CD z elektronicznym zapisem treści przekazany do Rządowego Centrum Legislacji. Okoliczność tę w sposób jednoznaczny potwierdza nadesłany przez Biuro Sekretarza Trybunału Konstytucyjnego, dokument zaopatrzony w prezentatę Rządowego Centrum Legislacji, który został złożony w dniu 11 sierpnia 2016 r. o godzinie 13:20. Wyrok ten został równolegle przekazany za pośrednictwem skrzynki podawczej Rządowego Centrum Legislacji, umieszczonej na platformie ePUAP.

Jednocześnie postanowieniami o umorzeniu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym zakończono sprawy o sygnaturach: SK 35/14 (postanowienie z dnia 22 marca 2016 r.), sygn. K 3/15 (postanowienie z dnia 5 kwietnia 2016 r.), U 7/14 (postanowienie z dnia 5 kwietnia 2016 r.), sygn. SK 41/15 (postanowienie z dnia 5 kwietnia 2016 r.), sygn. SK 25/14 (postanowienie z dnia 14 kwietnia 2016 r.).

Jak wynika ze stanowiska Biura Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 maja 2016 r. L.Dz. ST 41/16, w/w postanowienia o umorzeniu postępowań nie były kierowane do ogłoszenia w organach promulgacyjnych, albowiem nie podlegają one ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej ani Dzienniku Urzędowym RP „Monitor Polski”. Zgodnie z treścią art. 190 ust. 2 Konstytucji, niezwłocznemu ogłoszeniu w organie urzędowym, w którym akt normatywny był ogłoszony, podlegają orzeczenia Trybunału

Konstytucyjnego w sprawach wymienionych w art. 188 (Konstytucji), tj. orzeczenia, w których Trybunał orzeka o zgodności aktów normatywnych z aktami wyższego rzędu.

Tożsame stanowisko w tym względzie przedstawiła Prezes Rządowego Centrum Legislacji w piśmie z dnia 16 maja 2016 r. podnosząc nadto, że wyżej wymienione postanowienia Trybunału Konstytucyjnego wydane zostały w oparciu o art. 39 ust. 1 pkt. 1 albo 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 102, poz. 643 z późn. zm) w zw. z art. 134 pkt. 3 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. z 2016 r. poz. 293) i nie należą do kategorii postanowień, podlegających publikacji w dziennikach urzędowych.

Na podstawie zeznań przesłuchanych w sprawie świadków ustalono, że procedura publikacji orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w relacji Trybunał Konstytucyjny – Rządowe Centrum Legislacji (dalej jako „RCL”), wygląda w ten sposób, iż orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego przekazywane są w postaci elektronicznej i papierowej wraz z pismem przewodnim Prezesa Trybunału Konstytucyjnego. Orzeczenia takie w formie elektronicznej podpisywane są przez uprawnionego pracownika Trybunału Konstytucyjnego w formie elektronicznej, zaś w formie papierowej orzeczenia te zawierają podpisy wszystkich sędziów orzekających i potwierdzone są za zgodność z oryginałem, przez uprawnionego do sporządzania odpisów pracownika TK. Postać elektroniczna trafia do Departamentu Dzienników Urzędowych i Systemów Informacyjnych RCL (dalej jako „DDUiSI”) na płycie CD lub za pośrednictwem internetu, a bywa, że w obu tych formach. Wersja elektroniczna dokumentu opatrzona jest podpisem elektronicznym i trafia do Kancelarii Ogólnej RCL, a następnie z Kancelarii przekazywana jest za pośrednictwem systemu wewnętrznego EZD do DDUiSI. Tam jeden z pracowników departamentu, weryfikuje kompletność tych dokumentów, sprawdza podpis elektroniczny, prawidłowość co do kompletności materiałów. Następnie po pozytywnej weryfikacji, orzeczenie takie jest umieszczane w Rejestrze Aktów Oczekujących na Ogłoszenie. Jest to wykaz powszechnie dostępny na stronie RCL. W dalszej kolejności sprawa trafia do Dyrektora lub Zastępcy DDUiSI. Jeden z nich, dekretuje sprawę do tzw. „fotoskładu” i uzupełnia w Rejestrze Aktów Oczekujących na Ogłoszenie, o datę graniczną ogłoszenia danego aktu. Data graniczna, to data przed którą akt będzie ogłoszony. Do tej daty Dyrektor Departamentu lub jego Zastępca, przekazuje również dyspozycję przygotowanie tzw. „szczotki”, czyli aktu w postaci graficznej gotowej do druku. Datę graniczną określa się na podstawie tzw.

sprawy do zredagowania i ogłoszenia w Dzienniku Ustaw. Polecenie takie od Premiera Jolanta Rusiniak otrzymywała każdorazowo, przy okazji wydawania przez Trybunał Konstytucyjny kolejnych orzeczeń, aż do 16 sierpnia 2016 r. Świadek wskazała, że w okresie od 9 marca 2016 r. do 16 sierpnia 2016 r. Prezes Rady Ministrów Beata Szydło, przejęła osobiście kompetencję związaną z wdrożeniem dyspozycji o skierowaniu orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego do publikacji.

Świadek podała nadto, że osobiście rozmawiała z Premier Beatą Szydło i przedstawiła jej swoją opinię co do publikacji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 marca 2016 r. Tego dnia zaraz po tym, gdy doszło do wydania orzeczenia w sprawie organizacji Trybunału, Premier Beata Szydło wysłuchała jej i podzieliła przedstawione przez Jolantę Rusiniak stanowisko, iż orzeczenie to nie jest wyrokiem, ponieważ nie zawiera pod orzeczeniem wszystkich wymaganych wówczas prawem - co do ilości sędziów - podpisów (widniało 12 podpisów, a powinno być 13 orzekających i podpisanych sędziów). Prezes Rady Ministrów podzieliła jej stanowisko, iż nie miały w związku z tym do czynienia z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Jolanta Rusiniak stwierdzając, że w istocie nie miały do czynienia z wyrokiem - opierała się na własnej ocenie jako prawnika, analizie pisma procesowego Prokuratora Generalnego w sprawie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 47/15 oraz opinii prawników, profesorów konstytucjonalistów w tym opinii Prof. Banaszaka i Szmulika oraz zdań odrębnych sędziów orzekających w tym składzie, min. sędziego Pszółkowskiego. Prezes Rady Ministrów Beata Szydło zgodna była ze stanowiskiem Prezesa RCL. Jak podała Jolanta Rusiniak, podczas odbytej rozmowy nie musiała przekonywać Pani Premier, bo Beata Szydło powiedziała jej, że zna zarówno stanowisko Prokuratora Generalnego w tej sprawie oraz stanowisko wymienionych konstytucjonalistów. Wskazała nadto, że tak jej, jak i Premier, znane były głosy środowiska prawniczego i doktryny mówiące, że orzeczenie podjęte w niewłaściwym składzie nie stanowi wyroku, czyli aktu prawnego o którym mowa w Konstytucji, a zatem skoro nie jest to wyrok o którym mowa w art. 191 Konstytucji, to nie podlega on publikacji. Wedle relacji świadka, Prezes Rady Ministrów Beata Szydło stała na stanowisku, że skierowanie do publikacji dokumentu, który nie jest wyrokiem, stanowiłoby naruszenie zasady praworządności, czyli działania na podstawie i w granicach prawa, zaś przy okazji kolejnych orzeczeń Trybunału podejmowanych do 11 sierpnia 2016 r. Pani Premier każdorazowo zajmowała tożsame stanowiska. Wskazała, że tak ona jak

i pani Premier – a często o tym rozmawiały – stały na stanowisku, że nie jest tak, jak często się mówi w mediach, iż Prezes Rady Ministrów jako organ promulgacyjny, nie ma obowiązku badania aktu prawnego pod względem formalnym. Oczywistym było, że Rządowe Centrum Legislacji, a przez to i Prezes Rady Ministrów, mogą badać akty prawne wpływające do RCL, pod kątem ewentualnych uchybień, tak pod kątem technicznym (tj. czy zawiera wszystkie strony, a nie np. puste kartki, czy nie brakuje niektórych stron), czy prawnym tj. czy dokument podpisany jest przez uprawniony organ (czy np. Komunikat Prezes GUS podpisał Prezes GUS). W ich ocenie tak Prezes RCL, jaki i Prezes Rady Ministrów nie tylko były uprawnione, ale i zobowiązane do badania dokumentów przed skierowaniem ich do ogłoszenia, czy spełniają warunki formalne i są tymi dokumentami o których prawo stanowi, że podlegają obowiązkowej publikacji. Dlatego w okresie czasu od 9 marca do 16 sierpnia 2016 r. wszystkie zapadłe przed Trybunałem Konstytucyjnym orzeczenia, na ustne polecenia Prezesa Rady Ministrów Beaty Szydło, niezwłocznie po ich wydaniu, były przez Rządowe Centrum Legislacji przesyłane Prezesowi Rady Ministrów i nie były przez RCL publikowane.

Dopiero po wejściu w życie ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym, tj. 16 sierpnia 2016 r., wykonując obowiązek zawarty w art. 89 tej ustawy stanowiący, że orzeczenia zapadłe z naruszeniem prawa, podlegają ogłoszeniu w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie ustawy, chyba, że dotyczy to aktu prawnego, który utracił moc, Prezes Rady Ministrów Beata Szydło, wydała świadkowi ustne polecenie – jako prezesowi RCL - realizację tego przepisu i ogłoszenie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego wydanych z naruszeniem prawa, które zapadły pomiędzy 9 marca 2016 r. a 20 lipca 2016 r., z wyjątkiem rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie K 47/15, ponieważ dotyczyło ustawy już nieobowiązującej (uchylonej). W kwestii nieopublikowania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 sierpnia 2016 r., świadek podała, że wspólnie z Panią Premier ponownie zajęły stanowisko, iż nie mają do czynienia z wyrokiem, ponieważ Trybunał Konstytucyjny przesłał rozstrzygnięcie podjęte w nieprawidłowym składzie, a zatem podpisane przez niewłaściwą liczbę sędziów.

Jak ustalono w Dzienniku Ustaw, wszystkie wymienione w sentencji niniejszego postanowienia wyroki - poza wyrokami z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie K 47/15 i z dnia 11 sierpnia 2016 r. w sprawie K 39/16 - zostały opublikowane dnia 16 sierpnia 2016 r.

Depozycje Prezesa Rządowego Centrum Legislacji Jolanty Rusiniak - co do powodów dla których w okresie od 9 marca do 16 sierpnia 2016 r. nie doszło do publikacji orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego - potwierdził Wiceprezes RCL Tomasz Dobrowolski. Podał on, że polecenie przekazywania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego wraz z materiałami do Prezesa Rady Ministrów za pośrednictwem KPRM, otrzymał osobiście od Prezesa Jolanty Rusiniak i tak czynił w inkryminowanym okresie czasu. Świadek potwierdził nadto, że powodem takiego postępowania były wątpliwości natury prawnej co do charakteru aktów prawnych wydawanych przez Trybunał Konstytucyjny w składzie nieodpowiadającym aktualnie obowiązującym ustawom. Podał nadto, że Jolanta Rusiniak relacjonując powody, dla których Prezes Rady Ministrów Beata Szydło poprosiła o ich przesyłanie bezpośrednio do niej, były opinie konstytucjonalistów, w tym prof. Banaszaka, a później, również prof. Szmulika. Nie potwierdził natomiast, aby w rozmowach powoływane było stanowisko Prokuratora Generalnego, choć o stanowisku takim wiedział.

Przesłuchana w charakterze świadka Minister – Członek Rady Ministrów, będąca jednocześnie Szefową Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Beata Kempa podała, że kwestie związane z promulgacją orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego nie wychodziły stricte w jej kompetencje, albowiem zajmowała się tym Prezes Rady Ministrów Beata Szydło i Prezes RCL Jolanta Rusiniak. Wskazała, że z rozmów z Premierem i Prezes Jolantą Rusiniak wie, że jeszcze przed 9 marca 2016 r. wszystkie wpływające do RCL orzeczenia badane były pod kątem formalnym i prawnym, zaś w okresie od 9 marca do 16 sierpnia 2016 r. były wątpliwości co do charakteru tych aktów prawnych. Zapamiętała, że Prezes Rady Ministrów dysponowała opiniami konstytucjonalistów, w tym opinią prof. Banaszaka. Z opinii tych wynikać miało, że akty Trybunału Konstytucyjnego podjęte w niewłaściwym składzie i podpisane przez niewłaściwą ilość sędziów, nie dawały (w ich wspólnej ocenie) podstaw, aby uznać je za wyroki podlegające publikacji.

Omawiając stan faktyczny w niniejszej sprawie w zakresie czynów zabronionych mających polegać na podżeganiu Prezesa Rady Ministrów, Ministra - Członka Rady Ministrów oraz Prezesa i pracowników Rządowego Centrum Legislacji przez posła na Sejm RP Jarosława Kaczyńskiego i Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobrę, do zaniechania publikacji w/w orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego ustalono co następuje:

Jarosław Kaczyński w dniu 17 marca 2016 r. w wywiadzie dla Polskiego Radia Programu I stwierdził „*opublikowanie wyroku Trybunału nie jest możliwe, bo oznaczałoby złamanie konstytucji. To w ogóle nie jest przedmiotem żadnej dyskusji. O łamaniu konstytucji dyskutować nie będziemy*”, zaś w wywiadzie dla TVP1 w audycji „Dziś Wieczorem” w dniu 14 marca 2016 r. w/w wskazał: „*nie można w ogóle mówić o tym, że jest jakieś orzeczenie. Nie można niczego publikować. Jest stanowisko w gruncie rzeczy prywatne pewnej grupy osób, które pełnią funkcje sędziów Trybunału Konstytucyjnego*”.

Natomiast podczas konferencji prasowej, która odbyła się w Sejmie RP dnia 10 sierpnia 2016 r., Jarosław Kaczyński wypowiadając się na temat mającego zapaść przed Trybunałem Konstytucyjnym - następnego dnia - wyrokiem w sprawie o sygn. akt. K 39/16, powiedział : „*chodzi nie tyle o Trybunał w ogóle, ale o ostatnie działania Trybunału, które trzymają się niestety linii, która została przyjęta jakiś czas temu i które sprowadzają się do tego, że TK nie uznaje obowiązującego prawa. W tej chwili sprawa niedawno uchwalonej ustawy jest rozpatrywana w trybie, który nie może być zastosowany w oparciu o ustawę, która nie obowiązuje, bo została uchylona przez Sejm, a to co uczynił TK, nie miało żadnego znaczenia prawnego. Wszystko dzieje się z intensywnym naruszeniem praw stron postępowania, które nie mogły nawet zająć stanowiska i w związku z tym można powiedzieć, że jest kilka przestąnek, które będą powodowały ten sam skutek, z którym mieliśmy do czynienia przy poprzednich działaniach Trybunału. Tzn. to akty o charakterze prywatnym, które w żadnym wypadku nie mogą nabrać mocy prawnej poprzez publikację. To działania zmierzające do tego, żeby paraliżować Trybunał. To działania polityczne zmierzające do tego, by spór wokół TK trwał. Jesteśmy zawiedzeni, bo przepisy tej ustawy pozwalałyby natychmiast po jej wejściu w życie – za kilka dni – podjęcie sprawy jej obowiązywania, zgodności z Konstytucją, w ramach tej ustawy*”.

W tym miejscu wyjaśnienia wymaga, że mówiąc o „ustawie” Jarosław Kaczyński odwoływał się do Ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym [Dz.U. z 2016 r., Nr 1157], obowiązującej od dnia 16 sierpnia 2016 r., zaś Trybunał Konstytucyjny wyrokując dnia 11 sierpnia 2016 r., stosował przepisy obowiązujące do dnia 16.08.2016 r.

Z kolei Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro w dniu 9 marca 2016 r. na konferencji prasowej powiedział „*Dzisiejsze orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie ma mocy prawnej i nie jest wiążące. Ten wyrok nie będzie publikowany (...) gdyby pani Premier Beata Szydło zdecydowała się na publikację tego bezprawnego*

orzeczenia, to wówczas narażałaby się na odpowiedzialność prawną i mogła stanąć przed Trybunałem Stanu”.

Podkreślenia wymaga, że na konferencji tej omawiano osiem opinii prawnych przygotowanych przez ekspertów stwierdzających niedopuszczalność orzekania przez Trybunał Konstytucyjny tylko na podstawie przepisów Konstytucji, z pominięciem obowiązującej Ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Opinie te wskazywały, że Prezes Rady Ministrów nie ma obowiązku opublikowania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wydanego w ramach nieprawidłowej procedury. Opinie te sporządzili;

1. dr hab. Bogumił Szmulik, prof. UKSW - opinia z dnia 8 stycznia 2016,
2. Dr hab. prof. nadzw. Mirosław Karpiuk - opinia z dnia 8 stycznia 2016,
3. Prof. UW dr hab. Robert Jastrzębski - brak daty,
4. Prof. UW dr hab. Robert Jastrzębski- brak daty,
5. Prof. dr hab. Andrzej Bałaban – opinia z dnia 6 lutego 2016 r.,
6. Prof. zw. dr hab. Bogusław Banaszak – brak daty
7. Dr hab. Jakub Stelina, prof. UG – opinia z dnia 17 marca 2016 r.
8. Opinia (w formie notatki) Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu z dnia 8 stycznia 2016 r. sporządzona przez Szymona Pawłowskiego (nadzór merytoryczny Marzena Laskowska).

Nadto przestępstwa podżegania miała dopuścić się Prezes Rady Ministrów Beata Szydło, poprzez publiczne wypowiedzi w których stwierdziła, że wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 marca 2016 r. i 11 sierpnia 2016 r. nie zostaną opublikowane. Takie wypowiedzi Prezesa Rady Ministrów – w ocenie zawiadamiającego - „bezpośrednio wpływały i wymuszały decyzję od swojej podwładnej Beaty Kempy”, będącej Ministrem - Członkiem Rady Ministrów.

Przechodząc do dokonania prawnego – karnej analizy zaprezentowanego powyżej stanu faktycznego, należy podkreślić na wstępie, że ewentualna ocena zdarzeń stanowiących przedmiot niniejszego postępowania, jako deliktu konstytucyjnego, nie może sama w sobie stanowić przeszkody do prowadzenia w tym samym zakresie postępowania karnego.

Jak słusznie podnosi się w doktrynie, kompetencja organów ścigania oraz sądownictwa powszechnego, dezaktualizuje się dopiero w chwili podjęcia przez Sejm

uchwały o pociągnięciu osób podlegających odpowiedzialności konstytucyjnej, do odpowiedzialności za przestępstwo przed Trybunałem Stanu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że to samo zachowanie może jednocześnie wyczerpywać znamiona przestępstwa, jak i stanowić delikt konstytucyjny.

Jednocześnie wymaga podkreślenia, iż zgodnie z treścią art. 231 § 1 kk, występkiem ten popełnia funkcjonariusz publiczny, który przekraczając swoje uprawnienia lub niedopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego.

Biorąc pod uwagę definicję legalną pojęcia „funkcjonariusz publiczny”, zawartą w art. 115 § 13 kk, funkcjonariuszem publicznym jest m. in. osoba będąca pracownikiem administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego, chyba że pełni wyłącznie czynności usługowe, a także inna osoba w zakresie, w którym uprawniona jest do wydawania decyzji administracyjnych, jak również osoba zajmująca kierownicze stanowisko w innej instytucji państwowej (art. 115 § 13 pkt 4 i 6 kk).

W związku z powyższym odpowiedzialność na podstawie art. 231 § 1 kk, mogą potencjalnie ponosić zarówno członkowie Rady Ministrów – w tym Prezes Rady Ministrów, Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów (będący Ministrem – Członkiem Rady Ministrów), jak i osoby zatrudnione w Rządowym Centrum Legislacji – odpowiedzialne za kwestię publikacji orzeczeń.

Nadto w literaturze i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że z przekroczeniem uprawnień mamy do czynienia wówczas, gdy funkcjonariusz publiczny wykonuje czynność, która przekracza jego uprawnienia służbowe (w tym również delegowane na niego przez przełożonych na podstawie i w granicach obowiązujących przepisów i przyznanych z kolei tymże przełożonym kompetencji), bądź też podejmuje działanie mieszczące się co prawda w granicach jego kompetencji, ale podjęte bez podstawy faktycznej lub prawnej.

Z kolei niedopełnienie obowiązków polega na zaniechaniu ich wykonania, bądź też ich wykonaniu, ale w sposób nieprawidłowy, czy też sprzeczny z faktycznym zakresem danego obowiązku.

Jest kwestią oczywistą, że przekroczenie przez funkcjonariusza publicznego uprawnień lub niedopełnienie przez niego obowiązków musi pozostawać w formalnym lub merytorycznym związku z pełnioną przez niego funkcją. Źródłami uprawnień i obowiązków funkcjonariuszy publicznych są ustawy, rozporządzenia, uchwały, polecenia służbowe,

regulaminy i zarządzenia wewnętrzne obowiązujące w poszczególnych instytucjach publicznych, pragmatyki służbowe, ale również wszelkiego rodzaju pełnomocnictwa i upoważnienia zawierające z reguły delegacje uprawnień „w dół” hierarchii urzędniczej. Jak słusznie podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 09 czerwca 2010 r. – sygnatura SK 52/08 – źródłem uprawnień i obowiązków funkcjonariusza publicznego mogą być również stosowane bezpośrednio przepisy samej Konstytucji. W realiach niniejszej sprawy, jak już podnoszono we wstępnej części niniejszego uzasadnienia, obowiązek ten można wyprowadzić z treści art. 190 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r.

Poza tym w judykaturze, jak i doktrynie, przeważa pogląd, że występki z art. 231 § 1 kk ma charakter skutkowy (materialny). Oznacza to, że stwierdzenie zaistnienia w/w przestępstwa, wymaga dokonania ustaleń, iż w danym stanie faktycznym doszło do konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo dobra społecznego lub interesu jednostki - podlegającego ochronie na gruncie niniejszego przepisu. Niebezpieczeństwo to nie musi być co prawda bezpośrednie, ale musi być rzeczywiste i skonkretyzowane, a zatem pewne w zakresie potencjalnych skutków. Warto w tym miejscu przytoczyć fragment postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2011 r. o sygnaturze III K 160/11, który wskazuje, iż *„strona przedmiotowa przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. nie wyczerpuje się w przekroczeniu uprawnień lub niedopełnieniu obowiązków. Do jego znamion należy również „działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego”, rozumiane jako niebezpieczeństwo jej nastąpienia lub też rzeczywiste nastąpienie istotnej szkody (art. 231 § 3 k.k.). W obydwu przypadkach powstaje tu problem związku przyczynowego między czynem a groźącą lub rzeczywistą szkodą. Odpowiedzialność za skutek, wchodzi w grę tylko wtedy, gdy w zaistniałym skutku urzeczywistniło się właśnie to stworzone przez sprawcę niebezpieczeństwo, którego powstaniu miało zapobiec przestrzeganie normy.”*

Na gruncie toczącego się postępowania przygotowawczego, nie można jedynie domniemywać istnienia takiego właśnie związku przyczynowo – skutkowego. Rolą organu procesowego, w sprawie o czyn z art. 231 § 1 kk, jest wykazanie (poprzez uzyskanie jednoznacznych w tym zakresie dowodów), że dane konkretne zaniedbanie funkcjonariusza publicznego groziło wystąpieniem szkody – rozumianej również, jako narażenie dobra chronionego. Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07 lutego 2013 r.,

sygnatura akt WA 1/13 *interes publiczny lub prawny, na którego szkodę działa funkcjonariusz publiczny realizujący znamiona czynu z art. 231 § 1 kk, musi być rozumiany w znaczeniu interesu wynikającego z prawa materialnego, a nie interesu dotyczącego samej właściwej procedury.* Przyjęcie przeciwnego stanowiska w tym zakresie musiałoby się sprowadzać do uznania iż każde, nawet drobne, formalne przekroczenie uprawnień (lub niedopełnienie obowiązku), musiałoby być utożsamiane z działaniem na szkodę interesu publicznego lub prywatnego.

Jednocześnie wymaga podkreślenia, że kwestia zaistniałej szkody i naruszonych wartości, jak również charakter dóbr prawnych narażonych na uszczerbek na skutek odmowy publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego, nie jest jednoznaczna.

Z jednej bowiem strony sam Trybunał Konstytucyjny, w cytowanym już powyżej wyroku z dnia 09 czerwca 2010 r. – sygnatura SK 52/08, wskazuje, iż *dla wypełnienia znamion przestępstwa nadużycia władzy nie wystarczy stworzenie niedookreślonej, abstrakcyjnej możliwości spowodowania szkody polegającej np. na wywołaniu braku zaufania do danej instytucji, czy też obniżeniu powagi urzędu.*

Z kolei Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 04 grudnia 2013 r. o sygnaturze III KK 298/13, wskazał, iż *nie można a priori odrzucić poglądu, aby dobre imię, zaufanie publiczne do samorządowych organów władzy, czy też przestrzeganie zasady niezawisłości w działaniu organów i równego traktowania obywateli wobec prawa, były zbyt abstrakcyjnymi zasadami życia publicznego, by mogło dojść do ich narażenia w sposób konkretny. To przecież w oparciu o takie właśnie atrybuty władzy publicznej (w tym samorządowej) dokonuje się ocen w zakresie sprawności organów publicznych i buduje się zaufanie do państwa i jego struktur. Jeśli zatem jako interes publiczny traktować ogólny interes zbiorowy organizacji społecznej, państwa lub samorządu i życia społecznego, to trudno uznać, że np. spowodowanie narażenia autorytetu określonego organu władzy samorządowej, czy też narażenie utraty dobrego imienia oraz zaufania w zakresie bezstronności w wykonywaniu władzy, nie spełnia kryterium działania na szkodę, z uwagi na zbytnią ogólnikowość czy niekonkretność.*

Zatem samo przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariusza publicznego, nie wypełnia jeszcze znamion przestępstwa, choć może być podstawą odpowiedzialności służbowej lub dyscyplinarnej (por. wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 2.11.1974 r., sygn.. II KR 177/14, OSPiKA 1976, nr 6-9, poz.12). Do znamion tych należy bowiem jeszcze, działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego.

Mając na uwadze wskazane powyżej okoliczności rodzi się konieczność udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy zaniechanie opublikowania wymienionych w sentencji postanowienia wyroków, spowodowało konkretne narażenie na niebezpieczeństwo dobra społecznego lub interesu jednostki, a jeśli tak to jakiego?

Na gruncie rozważań w niniejszym zakresie podkreślenia wymagają dwie kwestie unormowane w art. 190 ust. 2 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r.

Po pierwsze wskazać należy, iż orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, a zatem żaden podmiot, w tym zobowiązany do ich publikacji, nie ma uprawnień do badania ich treści.

Po wtóre, zgodnie z art. 190 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ich ogłoszenia, przez co publikacja danego orzeczenia we właściwym dzienniku urzędowym (w realiach niniejszej sprawy Dzienniku Ustaw), jest elementem niezbędnym dla wejścia w życie danego orzeczenia. Brak publikacji orzeczenia skutkuje tym, że dana materia ustawowa - stanowiąca przedmiot rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny - z formalnoprawnego punktu widzenia, nadal obowiązuje w niezmienionej treści.

W ocenie Prokuratury nie sposób jednak z samego braku publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego wywieść tezy, iż prowadzi to wprost do utrzymywania stanu, w którym istnieją akty normatywne sprzeczne z ustawą zasadniczą. Wskazać bowiem należy, że dany akt normatywny z reguły funkcjonuje w systemie prawnym przez pewien dłuższy, bądź krótszy okres, zanim (o ile w ogóle), zostanie poddany badaniu przez Trybunał Konstytucyjny. Wyjątek w tym zakresie stanowi prewencyjna kontrola konstytucyjności ustaw, inicjowana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w ramach jego własnych uprawnień.

Ewentualne orzeczenie niekonstytucyjności danego aktu normatywnego (w całości lub w części), nie pozbawia go „wstecz” mocy obowiązującej. Powyższe powoduje, że faktycznie niezgodna z ustawą zasadniczą norma, obowiązuje do czasu wydania przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia stwierdzającego o jego niezgodności z Konstytucją.

Przyjęcie przeciwnego stanowiska prowadziłoby wprost do naruszenia zasady domniemania konstytucyjności ustawy. Nadto wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 190 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r., Trybunał Konstytucyjny może określić inny, niż data ogłoszenia wyroku, termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego.

Jednocześnie, należy nadmienić, że nie każda błędna decyzja funkcjonariusza publicznego stanowić będzie podstawę do pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej. Przepis art. 231 § 1 kk, można bowiem popełnić wyłącznie umyślnie, co z kolei powoduje, że funkcjonariusz publiczny musi swoim działaniem obejmować zarówno przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków, jak również na działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego.

Należy wskazać, że strona podmiotowa czynu z art. 231 § 1 kk, obejmuje swoim zakresem oba rodzaje umyślności – zamiar bezpośredni, jak i zamiar ewentualny. W związku z czym, aby możliwym było przypisanie komukolwiek odpowiedzialności za popełnienie występku z art. 231 § 1 kk, koniecznym jest ustalenie strony podmiotowej w odniesieniu do całego zachowania sprawcy, który swoim zamiarem obejmować musi zarówno niedopełnienie obowiązków lub przekroczenie uprawnień, jak i działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Oznacza to, że sprawca czynu musi działać ze świadomością, iż jego zachowanie przekracza uprawnienia lub stanowi niedopełnienie obowiązków i że przez to działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Świadomość ta wynikać musi z chęci działania na szkodę takiego interesu (zamiar bezpośredni), albo z godzeniem się z działaniem na szkodę lub spowodowanie szkody (zamiar ewentualny).

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, wskazać należy, że w zakresie poczynionych ustaleń bezspornym jest, iż zaniechanie publikacji wymienionych wyroków Trybunału Konstytucyjnego, było wynikiem świadomego działania Prezesa Rady Ministrów i to z zamiarem bezpośrednim.

Rozważyć zatem należy, czy przedmiotowe zaniechania rodzą odpowiedzialność na gruncie art. 231 § 1 kk.

W ocenie Prokuratury nieopublikowanie w/w wyroków Trybunału Konstytucyjnego, nie może zostać uznane za działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego,

i nie daje podstaw do uznania, aby zaniechanie Prezesa Rady Ministrów, miało na celu wyrządzenie szkody w szeroko rozumianym interesie publicznym lub prywatnym, bądź też spowodowanie bezpośredniego niebezpieczeństwa wystąpienia takiej szkody.

Jednocześnie wskazać należy, że z załączonych do akt niniejszego postępowania opinii wynika, iż opisywana powyżej problematyka nie jest jednoznaczna.

Konstytucjoniści wskazują m. in., że Trybunał Konstytucyjny, nie może orzekać tylko na podstawie przepisów Konstytucji z pominięciem obowiązującej w czasie i miejscu orzekania ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. W szczególności w zgromadzonych opiniach wskazuje się na to, że art. 188 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. nie nadaje się do bezpośredniego stosowania, gdyż ustawa zasadnicza sama nie reguluje trybu, w jakim odbywać się ma badanie konstytucyjności ustawy.

Nadto w przedmiotowych opiniach wskazuje się, iż zasada domniemania zgodności ustaw z konstytucją, w omawianym stanie faktycznym, nakazywała stosowanie przepisów ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w brzmieniu ustalonym tzw. „nowelą grudniową” i jednocześnie zakazywała orzekania w przedmiotowej sprawie wyłącznie na podstawie Konstytucji z pominięciem obowiązującej procedury.

Zdaniem m. in. prof. zw. dr hab. Bogusława Banaszaka orzeczenie naruszające w/w zasadę lub wydane w niewłaściwym składzie, nie podlega publikacji. Profesor Bogumił Szmulik wskazuje nawet, że opublikowanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego - wydanego w sprawie o sygn. K 47/15 - mogłoby narazić Prezesa Rady Ministrów, na odpowiedzialność konstytucyjną przed Trybunałem Stanu.

Poza tym załączone do akt niniejszego postępowania ekspertyzy wskazują, iż zgodnie z wyrażoną w art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. zasadą legalizmu, każdy organ państwowy, może działać wyłącznie na podstawie i w granicach prawa. Jako, że zasada ta nie znajduje ograniczenia w odniesieniu do Trybunału Konstytucyjnego, podkreślić należy, że pomimo iż sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu podlegają wyłącznie Konstytucji, to wobec wyraźnego i jednoznacznego odesłania w tym zakresie, nie zwalnia ich to od stosowania przepisów ustawy w kwestiach proceduralnych.

W związku z powyższym w ocenie Prokuratury przychylenie się Prezesa Rady Ministrów do jednego ze wskazanych powyżej stanowisk (w realiach przedmiotowego

postępowania, poprzez zaniechanie publikacji wyroków), nie może być uznane za świadome działanie na szkodę interesu społecznego lub ewentualnie interesu jednostki.

W przeciwnym razie doszłoby do sytuacji w której Premier polskiego Rządu, niezależnie od podjętej przez siebie decyzji, podlegałaby odpowiedzialności karnej na gruncie art. 231 § 1 kk. Nadto opublikowanie wyroków wbrew twierdzeniom wykluczającym taką możliwość, również mogłoby zostać potraktowane jako naruszenie interesu publicznego poprzez usankcjonowanie sprzecznych z obowiązującą ustawą działań Trybunału Konstytucyjnego.

Wstrzymanie przez Premiera publikacji orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego (zaś w odniesieniu do wyroków - z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie o sygn. akt K 47/15 i 11 sierpnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt K 39/16 – zaniechanie ich publikacji), wynikało z przekonania o naruszeniu obowiązujących wówczas ustaw o Trybunale Konstytucyjnym. Istotnym dla dokonanej oceny jest fakt, iż już dnia 3 grudnia 2015 r. wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. K 34/15 zapadł w składzie sprzecznym z obowiązującą wówczas Ustawą o Trybunale Konstytucyjnym z dnia 25 czerwca 2015 r. (Dz. U. 2015.1064 z 30 lipca 2015 r.). Powołana ustawa dawała Prezesowi Trybunału Konstytucyjnego prawo skierowania sprawy do rozpoznania przez pełen skład Trybunału (art. 44 ust. 1 i 2 powołanej ustawy). Zarządzeniem Przewodniczącego składu orzekającego z dnia 19 listopada 2015 r. dotyczącego wyznaczenia terminu rozprawy w sprawie o sygn. akt K 34/15, Przewodniczący sędzia Andrzej Rzepliński wyznaczył „termin rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym, w pełnym składzie”, uzasadniając to „doniosłymi zagadnieniami ustrojowymi”. Obowiązująca ustawa nie dawała jednak Prezesowi Trybunału Konstytucyjnego, uprawnienia do podjęcia decyzji o zmianie składu, z pełnego na pięcioosobowy, a sytuacja taka miała miejsce właśnie w sprawie K 34/15.

Wyrokiem tym orzeczono, że dwaj sędziowie Trybunału wybrani 8 października 2015 r. przez Sejm RP VII kadencji, na miejsce sędziów których kadencja upłynęła w dniach 2 i 8 grudnia 2015 r., nie zostali wybrani skutecznie. Wskazano przy tym, że trzej sędziowie Trybunału, którzy mieli obsadzić stanowiska zwolnione 6 listopada 2015 r., zostali wybrani przez Sejm RP, na zgodnej z Konstytucją RP podstawie prawnej, ale nie złożyli ślubowania wobec Prezydenta RP. Skoro zatem pełny skład Trybunału Konstytucyjnego liczy maksymalnie 15 sędziów, to w przypadku, gdy kilku sędziów nie ma legitymacji do orzekania - na skutek działania innego organu państwa - w wydaniu

orzeczenia biorą udział wszyscy sędziowie Trybunału, legitymowani w danej chwili do orzekania. Jest to tym samym pełen skład Trybunału. Ponadto Trybunał orzekał z pominięciem regulacji, zgodnie z którą orzeczenia wydawane w pełnym składzie zapadają większością 2/3 głosów. Zamiast niej Trybunał zdecydował o bezpośrednim zastosowaniu – jako *lex superior* – art. 190 ust. 5 Konstytucji, przewidującym zwykłą większość głosów.

Z tego powodu aspekty proceduralne wydania wyroku w sprawie o sygn. K 34/15, były przez część środowiska prawniczego krytykowane. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, wątpliwości co do prawidłowości składów orzekających w Trybunale Konstytucyjnym, znane były Premierowi, Ministrowi – Członkowi Rady Ministrów oraz urzędnikom Rządowego Centrum Legislacji.

Na dyskurs w tym zakresie, wskazują również argumenty wyrażone w zdaniu odrębnym do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie o sygn. akt 47/15, z którego wynika, że nie istniało po stronie Prezesa Trybunału Konstytucyjnego uprawnienie do wyznaczenia składu sprzecznego z powszechnie obowiązującym prawem – ustawą o Trybunale Konstytucyjnym z dnia 25 czerwca 2015 r. zmienioną ustawą o Trybunale Konstytucyjnym z dnia 22 grudnia 2015 r. (orzekało 12 zamiast 13 sędziów). Podniesiono również okoliczność, że Prezes Trybunału Konstytucyjnego posiadał możliwość wyznaczenia składu sędziowskiego z udziałem osób wybranych na stanowiska sędziów Trybunału Konstytucyjnego, które złożyły ślubowanie wobec Prezydenta RP (art. 194 Konstytucji i art. 21 ust. 1 Ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z dnia 25 czerwca 2015 r.).

Ze zgromadzonego w sprawie osobowego materiału dowodowego wynika, że wątpliwości co do prawidłowości składu orzekającego Trybunału Konstytucyjnego (ilości złożonych pod wyrokami podpisów) pojawiały się każdorazowo co do kolejnych wyroków objętych niniejszym postępowaniem, albowiem składy te, niezgodne były ze składami przewidzianymi w noweli Ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z dnia 22 grudnia 2015 r. I choć przepisy te uchylone zostały wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 marca 2016 r. to stosownie do treści art. 190 ust. 3 Konstytucji RP, przepisy uchylone wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego tracą moc obowiązującą także dopiero z momentem publikacji w Dzienniku Ustaw. Pogląd ten zdaje dzielić również Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie nakazując w uzasadnieniu postanowienia z dnia 5 października 2016 r. (*vide*: str. 5), że brak publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego

„ uniemożliwia jego prawidłowe wejście w życie. Skutkuje to niemożnością wyłączenia z obrotu prawnego unormowań niezgodnych z Konstytucją, co wypacza porządek prawny, pozwalając na dalsze funkcjonowanie takich wadliwych norm”.

Ocenić należy również charakter rozstrzygnięć jakie Prezes Trybunału Konstytucyjnego przesłał do publikacji Rządowemu Centrum Legislacji a będących przedmiotem niniejszego postępowania. Zgodnie z art. 80 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z dnia 25 czerwca 2015 r. za właściwy skład Trybunału Konstytucyjnego odpowiada Prezes Trybunału Konstytucyjnego. Regulacja powyższe nie ma odpowiednika w Ustawie o Trybunale Konstytucyjnym z 22 lipca 2016 r. Analizując treść zdań odrębnych składanych w sprawach zapadłych pod rządami ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z dnia 25 czerwca 2015 r., stwierdzić należy, że okoliczność ta podnoszona była przez część sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Ówczesna regulacja organizacji i trybu postępowania przez Trybunałem Konstytucyjnym obligowała sędziów Trybunału Konstytucyjnego do udziału w postępowaniu w składzie wyznaczonym przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego. To nie Trybunał bowiem, ale jego Prezes decydował, z mocy ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z 25 czerwca 2015 r., o „ właściwym składzie orzekającym”. Z powyższego wywodzi się, że podpis sędziów Trybunału Konstytucyjnego pod wyrokami zapadłymi w okresie obowiązywania ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z 25 czerwca 2015 r. (niezależnie od składania bądź nie votum separatum) nie oznacza akceptacji składu.

W tym miejscu zwrócić należy uwagę, na oczywistą kolizję norm konstytucyjnych będących przedmiotem oceny w niniejszej sprawie. Z jednej strony należy dokonać oceny przestrzegania przez Trybunał Konstytucyjny przepisów wydanych na podstawie art. 197, a w konsekwencji art. 7 Konstytucji, z drugiej normy art. 190 ust. 2 konstytucji nakazującej niezwłoczna publikacje orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, w kontekście samego art. 7 Konstytucji RP. Nie bez znaczenia dla dokonanej oceny jest wyprowadzana przez naukę prawa konstytucyjnego z art. 10 Konstytucji dyrektywa współdziałania władz.

W świetle przytoczonych powyżej okoliczności, nie sposób uznać, aby zaniechanie publikacji wymienionych wyroków Trybunału Konstytucyjnego, było ukierunkowane na wyrządzenie szkody w interesie publicznym lub prywatnym – co dekompletuje znamiona występku z art. 231 § 1 kk.

Rodzi się natomiast pytanie, czy organ dokonujący publikacji danego aktu normatywnego, bądź orzeczenia, w ramach obowiązujących przepisów, jest uprawniony do podjęcia jakichkolwiek działań, mających na celu zweryfikowanie, czy dany akt normatywny spełnia podstawowe wymogi pozwalające na uznanie go za wydany przez uprawniony organ na podstawie i w ramach obowiązujących przepisów prawa. Nie chodzi tu oczywiście, o jakąkolwiek ingerencję w treść orzeczenia, czy też jego kontrolę, a jedynie o ustalenie, czy dany wyrok rzeczywiście został podjęty przez uprawniony ku temu organ, bądź też, czy nie zawiera oczywistych błędów drukarskich, ortograficznych itp.

Jak wynika z treści załączonych do akt niniejszego postępowania opinii prawnych, działania takie są nie tylko dozwolone, ale wręcz konieczne. Prof. zw. dr hab. Bogusław Banaszak wprost wskazuje, iż poza eliminacją prostych błędów natury technicznej *Prezes Rady Ministrów, w ramach swoich kompetencji związanych z wydawaniem organów publikacyjnych, musi również badać, czy tekst przekazany mu do publikacji spełnia prawne wymogi orzeczenia. Oznacza to, że tekst zawierający istotne błędy lub pochodzący od niewłaściwego składu albo wydany bez przestrzegania norm proceduralnych nie może być publikowany do czasu usunięcia wad. Publikacja istotnie wadliwego tekstu w oficjalnym organie publikacyjnym prowadziłaby do naruszenia zasady pewności prawa wyływającej z wyrażonej w art. 2 Konstytucji zasady demokratycznego państwa prawnego.* Analogiczne stanowisko w tej kwestii, zajmuje również dr hab. Bogumił Szmulik, prof. UKSW wskazując, iż opublikowanie przez Prezesa Rady Ministrów wyroku Trybunału Konstytucyjnego, wydanego w oparciu o przepis nieobowiązującej już procedury, może narażać go na odpowiedzialność konstytucyjną.

W tym miejscu wymaga omówienia pozycja ustrojowa Rządowego Centrum Legislacji oraz obowiązujące procedury publikowania aktów normatywnych – w tym również orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Zgodnie z art. 14a i następne Ustawy z dnia 08 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów, Rządowe Centrum Legislacji, jest państwową jednostką organizacyjną podległą Prezesowi Rady Ministrów, zapewniającą koordynację działalności legislacyjnej Rady Ministrów, Prezesa Rady Ministrów i innych organów administracji rządowej. Jednym z podstawowych zadań Rządowego Centrum Legislacji, jest zapewnienie obsługi prawnej Rady Ministrów, poprzez wydawanie - z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów - Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej

oraz Dziennika Urzędowego Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” (art. 14c pkt 6 Ustawy z dnia 08 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów).

Rządowym Centrum Legislacji kieruje Prezes (powoływany przez Prezesa Rady Ministrów) przy pomocy Wiceprezesów oraz Dyrektorów poszczególnych komórek organizacyjnych.

Podstawowymi dokumentami regulującymi działanie Rządowego Centrum Legislacji, są jego statut określający organizację wewnętrzną (nadawany w drodze zarządzenia przez Prezesa Rady Ministrów) oraz regulamin organizacyjny nadawany przez Prezesa Rządowego Centrum Legislacji.

Zgodnie z art. 21 ust. 1 Ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej wydaje Prezes Rady Ministrów, przy pomocy Rządowego Centrum Legislacji. Z kolei art. 15 ust. 7 tejże ustawy, upoważnia Prezesa Rady Ministrów do nadawania poszczególnym aktom normatywnym, przesłanym w celu ich publikacji w dziennikach urzędowych, tzw. „wizy” – czyli zgody na dokonanie publikacji. Uprawnienie to jest w praktyce delegowane na Prezesa i Wiceprezesów Rządowego Centrum Legislacji.

Zgodnie z treścią art. 9 ust. 1 pkt 6 w/w ustawy, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dotyczące aktów normatywnych ogłoszonych w Dzienniku Ustaw, ogłasza się w tym samym publikatorze. Wewnętrzna procedura postępowania Rządowego Centrum Legislacji – po otrzymaniu treści wyroku – polega w istocie rzeczy na dokonaniu weryfikacji, czy nadesłany dokument rzeczywiście został nadesłany przez Trybunał Konstytucyjny (przede wszystkim poprzez weryfikację podpisu elektronicznego, którym dokument został opatrzony) i w którym z publikatorów winien zostać opublikowany. Podejmowane są również czynności o charakterze stricte technicznym, mające na celu fizyczne przygotowanie orzeczenia w szacie graficznej i formie gotowym do publikacji. Ustalono również - w oparciu o dotychczasowe informacje związane z działalnością Rządowego Centrum Legislacji - że organizacyjnie i technicznie podmiot ten, jest przygotowany do praktycznie natychmiastowej publikacji danego aktu normatywnego (w tym również orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego). Standardowe okresy oczekiwania danego dokumentu na publikację wahają się w okresie od kilku

do kilkunastu dni – w zależności od objętości i stopnia graficznego skomplikowania danego dokumentu (tabele, wykresy, rysunki i inne).

Należy podkreślić, że uwagi poczynione w zakresie oceny prawnej działań, czy zaniechań Prezesa Rady Ministrów co do publikacji wymienionych wyroków Trybunału Konstytucyjnego, odnoszą się również do Prezesa i pracowników Rządowego Centrum Legislacji, oraz Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów (Ministra - Członka Rady Ministrów).

Oceniając natomiast działania Prezesa Rady Ministrów, Prezesa i pracowników Rządowego Centrum Legislacji oraz Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów (Ministra - Członka Rady Ministrów) w zakresie zaniechania publikacji postanowień Trybunału Konstytucyjnego o sygnaturach: SK 35/14 (postanowienie z dnia 22 marca 2016 r.), sygn. K 3/15 (postanowienie z dnia 5 kwietnia 2016 r.), U 7/14 (postanowienie z dnia 5 kwietnia 2016 r.), sygn. SK 41/15 (postanowienie z dnia 5 kwietnia 2016 r.), sygn. SK 25/14 (postanowienie z dnia 14 kwietnia 2016 r.) stwierdzić należy, iż w/w postanowienia o umorzeniu postępowań, nie były kierowane do ogłaszania w organach promulgacyjnych albowiem, nie podlegają one ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej ani Dzienniku Urzędowym RP „Monitor Polski”. Zgodnie z treścią art. 190 ust. 2 Konstytucji, niezwłocznemu ogłoszeniu w organie urzędowym, w którym akt normatywny był ogłoszony, podlegają ...orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawach wymienionych w art. 188 (Konstytucji), tj. orzeczenia, w których Trybunał orzeka o zgodności aktów normatywnych z aktami wyższego rzędu.

Reasumując postanowienia te wydane zostały w oparciu o art. 39 ust. 1 pkt. 1 albo 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 102, poz. 643 z późn. zm) w zw. z art. 134 pkt. 3 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. z 2016 r. poz. 293) i nie należą do kategorii postanowień, podlegających publikacji w dziennikach urzędowych. Wymaga podkreślenia, że przepisy ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym przewidują ogłoszenie postanowień w dzienniku urzędowym jedynie w trzech kategoriach spraw wskazanych w art. 70 ust. 2 pkt. 1-3 (w zw. z art. 80) tj. postanowienia o stwierdzeniu przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta RP (pkt. 1), powierzeniu marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków Prezydenta Rzeczypospolitej (pkt. 2) oraz postanowienia w sprawach sporów kompetencyjnych pomiędzy centralnymi

polegającego na podżeganiu do przestępstwa innych osób, poprzez ich nawoływanie do podjęcia decyzji o niepublikowaniu tożsamyh wyroków Trybunału Konstytucyjnego.

Na koniec wyjaśnić należy też, iż statusu osób pokrzywdzonych nie nadano osobom zawiadamiającym, albowiem stosownie do dyspozycji art. 49 § 1 kpk, pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo.

W ocenie organu procesowego, nie doszło również do naruszenia praw osób zawiadamiających o których mowa w art. 306 § 1a pkt. 3 kpk.

Gravamen w granicach niniejszego śledztwa, nie będzie przysługiwał również Stowarzyszeniu Sieć Obywatelska WatchDog Polska.

Bowiem z samego faktu przyznania określonych uprawnień obywatelom w zakresie dostępu do informacji publicznej na mocy art. 61 ustawy zasadniczej nie wynika, aby nieopublikowanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 czerwca 2016 r. w sprawie o sygn. K 8/15, prawa te zostały naruszone lub zagrożone, a to przez treść art. 61 ust. 4 zgodnie z którym „tryb udzielania informacji o których mowa w ust. 1 i 2, określają ustawy (...)”.

Skoro Dyrektor Centrum Egzaminów Medycznych w Łodzi na podstawie art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. z 2015 r., poz. 508 z późn. zm.) powiadomił Stowarzyszenie w trybie art. 9 i 10 k.p.a., że informacja publiczna nie może być udostępniona w terminie o którym mowa w art. 13 ust. 1 Ustawy o dostępie do informacji publicznej, zaś orzecznictwo NSA do treści art. 36 k.p.a. wskazuje, iż uzasadnieniem wydłużenia okresu rozpatrzenia sprawy mogą być zarówno okoliczności zależne od organu administracyjnego, jak i od niego niezależne (np. prawidłowego zastosowania prawa), to nie ulega wątpliwości, iż działanie takie nie narusza ani Konstytucji ani ustawy materialnej.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, postanowiono jak na wstępie.

Pouczenie:

1. Na powyższe postanowienie przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 306 § 1 k.p.k., art. 325a § 2 k.p.k. oraz 465 § 2 k.p.k.):

- pokrzywdzonemu,

- instytucji wymienionej w art. 305 § 4 k.p.k.,

- osobie wymienionej w art. 305 § 4 k.p.k., jeżeli wskutek przestępstwa doszło do naruszenia jej praw.

Sąd może utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie lub uchylić je i przekazać sprawę prokuratorowi celem wyjaśnienia wskazanych okoliczności bądź przeprowadzenia wskazanych czynności (art. 330 § 1 k.p.k.).

Jeżeli prokurator nadal nie znajdzie podstaw do wniesienia aktu oskarżenia wyda ponownie postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa – dochodzenia*), pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 k.p.k. (tj. prawo do złożenia zażalenia, które zostało uwzględnione przez sąd) może wnieść akt oskarżenia do sądu w terminie miesiąca od daty doręczenia odpisu postanowienia, które jest równoznaczne z zawiadomieniem o postanowieniu w rozumieniu art. 55 § 1 k.p.k. (art. 330 § 2 k.p.k., art. 55 § 1 k.p.k.).

Akt oskarżenia powinien spełniać wymogi określone w art. 55 § 1 i 2 k.p.k..

Inny pokrzywdzony tym samym czynem może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej przyłączyć się do postępowania (art. 55 § 3 k.p.k.).

2. Uprawnionym do złożenia zażalenia, o którym mowa w art. 306 § 1 k.p.k., przysługuje prawo przejrzania akt sprawy (art. 306 § 1b k.p.k.).

3. W sprawach z oskarżenia prywatnego zażalenie na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego rozpoznaje prokurator nadrzędny, jeżeli postanowienie zapadło z uwagi na brak interesu społecznego w ściganiu z urzędu sprawcy (art. 465 § 2a k.p.k.).

4. Zażalenie na powyższe postanowienie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który wydał postanowienie.

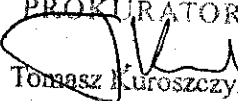
Termin do wniesienia zażalenia wynosi 7 dni od daty doręczenia odpisu postanowienia i jest zawity. Zażalenie wniesione po upływie tego terminu jest bezskuteczne (art. 122 § 1 i 2 i art. 460 k.p.k.).

Zarządzenie:

Stosownie do art. 100 § 4 w zw. z art. 106 k.p.k. i 305 § 4 k.p.k. doręczyć odpis postanowienia:

- 1) pokrzywdzonemu(ej) k **)
- 2) pełnomocnikowi pokrzywdzonemu(ej)
- 3) instytucjom wymienionym w art. 305 § 4 k.p.k. **zgodnie z SIP i pouczeniem, iż na postanowienie niniejsze zażalenie nie przysługuje.**
- 4) osobie wymienionej w art. 305 § 4 k.p.k., art. 306 § 1 pkt 3 k.p.k.*) jeżeli wskutek przestępstwa doszło do naruszenia jej praw k*) k **)

Stosownie do art. 305 § 4 k.p.k. powiadomić o odmowie wszczęcia śledztwa – dochodzenia*) **zawiadamiających – zgodnie z SIP –**

PROKURATOR

Tomasz Kuroszczyk